GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **Nro. 38.** 5. Kwietnia 1826r.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— *Ze Lwowa.* —

Przy wydarzoney pogorzeli miasta Jasła na dniu 5. Stycznia r. b. o godzinie wpół do 5téy w wieczór, (gdzie 123 domów przez 170 rodzin zamieszkałych i 28 stodoł spłonęło) odznaczył się szczególnym sposobem przez czynność i ludzkość w ratowaniu pogorzelców Uro. Alexandrowicz C. K. Rotmistrz pułku Ułanów zaszczyconego Imieniem N. Pana, który będąc we wsi Sobniowie z Jasłem graniczącey, iako Sądowy Administrator ustanowionym, mimo to, że Sobniow od Jasła o pół mili odległym iest, iednakże prędzey iak w pół godziny po wszczętym pożarze z wielu swoimi poddanymi pieszo do Jasła przybył i tam niezważaiąc na swoie nadwątlone zdrowie i sfatygowanie się, nie tylko tegoż nieszczęśliwego wieczora, ale i przez cały drugi dzień i następuiącą noc, iuż pieszo, iuż też wierzchem, nieszczęśliwych radą i czynnością wspierał, i nie będąc do pomocy wezwanym, swoich poddanych do gaszenia pożaru i do przenoszenia uratowanych z ognia pogorzelców dawał, pogorzelcom naypierwéy chleba, a potém ziemiopłodów bezpłatnie starczył, a nawet obcych poddanych, którzy z ościennych posad iuż poźniey na ratunek przybyli, dla zachęcenia ich do gorliwszego ratowania swoią własną wódką częstować kazał.

Niemniey też winno wielu nieszczęśliwych bez przytułku i pożywienia pozostałych pogorzelców, wdzięczność Uro. Andrzeiowi Puzynie, dziedzicowi graniczącey z Jasłem włości Goraiowice, za dane im w pierwszym momencie nieszczęścia ludzkie przyięcie.

Równie też przeięci opłakanym stanem pogorzelców Deputowani i przełożeni gmin Biezdziatki, Lublicy i Łazów, oświadczyli się C. K. Urzędowi Cyrkułowemu, że członki tych gmin, a wprawdzie każdy ciągły gospodarz po 3 dni ciągłych, i każdy pieszy gospodarz po 3 dni pieszych dla pogorzelców przy postawieniu zgorzałych ich domów, zamiast składki dobroczynney, bezpłatnie odrobić chcą.

Urzędnicy solni i Magistratu Wieliczki zebrali na wsparcie nieszczęśliwych mieszkańców miasta Jasła pożarem zniszczonych składkę wynoszącą ZR. 100 w M. K.

C. K. Rząd kraiowy obracaiąc tę ilość na cel zamierzony, ogłasza ten pełen ludzkości dar, który nieszczęśliwi z wdzięcznością przyymą.

— *Z Wiednia d. 26. Marca.* —

Dzisiay po pierwszy raz N. Cesarz Jegomość wstał z łóżka. N. Pan iadł obiad i więcéy iak godzin 2 1/2 strawił; Monarcha dobrze sypia, ma apetyt, i w sposobie pożądanym sił nabiera.

Z takim samym żywym udziałem, z iakim w ostatnich dniach modlono się we wszystkich kościołach Stolicy o zachowanie dni N. Cesarza Jegomości, zebrali się także Członkowie tuteyszey Protestanckiéy gminy Wy. Au. w swoim domu modlitwy na nadzwyczayne modły dla błagania Naywyższego o wyzdrowienie naylepszego i nayłaskawszego Monarchy, a gdy niebezpieczeństwo szczęśliwie minęło, dla podziękowania onemuż za zachowanie tegoż, przez uroczyste modły i odspiewanie hymnu: »Boże, ciebie chwalemy!«

W takim samym sposobie gmina Grecko-nieunickiego kościoła u S. Troycy na starey targowicy mięsa, w d. 24. t. m. w obecności wszystkich Członków gminy i młodzieży szkolnéy rozpoczęła publiczne modły (*Paraclesis*) o wyzdrowienie i długie życie N. Cesarza naszego nayukochańszego Oyca kraiu, takowe codziennie odprawiała aż do zupełnego ozdrowienia N. Pana a w Niedzielę d. 19. t. m. zamknęła ie uroczystemi dziękczynnemi modły (*Doxologia*).

— *Ze Styryi.* —

Gazeta Gorycyyska z d. 20. Marca zawiera z Gorycyi, co następuie: »W d. 17. t. m. iako w dniu, w którym stroskani mieszkańcy tey Stolicy o zdrowie nayłaskawszego Monarchy i nayukochańszego Oyca kraiu, rozdaniem przez Zwierzchność bezpłatnie pocieszaiące go raportu o wyzdrowieniu N. Pana uspokoieni i uradowani, okazali tę radość w trudnym do wyrażenia sposobie tak w teatrze, iakoteż, gdy na żądanie publiczności przed wystawionem popiersiem Monarchy wszyscy Członkowie towarzystwa artystów dramatycznych śpiewali pieśń ludu: »Boże zachoway Cesarza Franciszka.« Wyraz radosnych podziękow, miłości i

)(

odgłosu błogosławieństw o zachowanie nayukochańszego Oyca ludów swoich w takie nadzwyczayne wylał się wesele, że wspomnienie tegoż, każde serce naymocniéy wzrusza. Była to uroczystość ludu z duszy i serca pochodząca, który wzywał Nieba na świadectwo, iak szczerze i gorąco kochany i uwielbiany iest Césarz Franciszek od ludów swoich. Po odśpiewaniu hymnu i gdy Tron z popiersiem dla rozpoczęcia sztuki wzięto, na wyraźne żądanie publiczności musiano ieszcze powtórzyć tę uroczystość, popiersie postawić i pieśń ludu została odśpiewaną.«

»Bogdayby Opatrzność Boska wysłuchawszy gorących prośb millionów o zachowanie powszechnie kochanego Oyca, utrzymywała Go długo, długo dla naszego szczęścia!«

— *Z Czech.* —

Z Pragi donosi tameczna Gazeta z d. 20go Marca:

»Dla ubłagania prędkiego wyzdrowienia i długiego życia N. Pana nakazane były publiczne modły w całym kraiu przy wystawieniu Ś. Sakramentu; takowe trwały przez trzy dni przy ciśnieniu się wiernych poddanych, w obecności Władz z naywiększém Nabożeństwem, a dzisiay z nadeyściem nader pocieszaiącéy wiadomości o szczęśliwie skończonéy chorobie N. Pana, zamknięte zostały o godzinie 9téy rano uroczystém nabożeństwem i *Te Deum* we wszystkich kościołach farnych Pragi, a w kościele Metropolitalnym o godzinie 11téy. Téy kościelnéy do naywiększych dziękczynień pobudzaiącéy uroczystości był obecny w kościele Metropolitalnym W. Burgrabia, Hrabia Kollowrat-Liebsteinsky na czele C. K. kraiowego Gubernium i wszystkich cywilnych i woyskowych Władz, tudzież licznie zebranéy Szlachty w gali, iakoteż licznéy publiczności.«

»Aby tę uroczystość dziękczynną uświetnić, kazał tymczasowie dowodzący Jenerał Marszałek polny Porucznik Hrabia Klebelsberg wszystkiemu tu na załodze stoiącemu woysku, złożonemu z iednéy brygady grenadyierów i dwóch fizylierów, dwóch batalionów artyleryi i dwóch konnych bateryy, oraz z szwadronu pułku kiryssyierów imienia N. Pana Nro. 1., pod dowództwem Marszałka polnego Porucznika i dowódcy dywizyi Barona Metzery i obiedwóch Brygadyierów: Jenerała Barona Weigel i Barona Hammersteina, wyruszyć i stanąć w paradzie w zamku i za zamkiem na Hradszynie; dwa bataliony grenadyierów i w szańcach Maryi zatoczone działa dawały salwy podczas nabożeństwa i *Te Deum*; poczém Jenerał naczelnie dowodzący ze znacznym orszakiem przejechał szeregi woyska; siedmiu batalionom około Hradszyńskich chodników stoiącym rozkazał dać trzy razy ognia, iakó szczególną ofiarę za nader szczęśliwe zdarzenie. Poczém woysko to przeciągnąwszy przed tymczasowie dowodzącym i wszystkimi Jenerałami przy odgłosie muzyki, graiącéy marsz podług melodyi ulubionéy i do dnia tego stósownéy pieśni: »Boże zachowéy naszego Césarza!«, powróciło na swoie leże.«

»Wielką i powszechnie się obiawiaiącą radością napełniła wiadomość o skończeniu się choroby N. Pana wiernych mieszkańców każdego stanu téy Stolicy, iak owa o słabości ukochanego Oyca kraiu wszystkie umysły w naywiększym pogrążyła smutku. Niewątpliwe i powszechnie okazały się w tym — prędko i szczęśliwie przeszłym — okresie czasu uczucia i naywyższéy miłości, iakoteż przychylności Czechów dla naylepszego z Monarchów. Oby Wszechmocny drogie życie naszego dobrego Oyca kraiu w naypoźnieysze lata zachował i uszczęśliwiał!«

— *Z Węgier.* —

Gazeta połączona Budy i Pesztu donosi z d. 19. Marca: »N. Pan z uwagi na rozmaite przysługi Król: miasta Arad uczynione Królowi i Oyczyznie, iakoteż ze względu iego ustaw i znakomitości raczył ie wynieść do król. wolnego miasta. O postanowieniu tém zawiadomiła miasto Król: Węgierska nadworna Kamera przez Aradzką Prefekturę Dóbr Koronnych, co rada i gmina z uczuciem i wdzięcznością przyięła.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnéy.

Stósownie do uchwały Kongresu Ziednoczonych Stanów zakazany iest na przyszłość nabór maytków przemocą; zrobiono także wniosek do zniesienia na okrętach chłosty cielesnéy.

Brazyliia.

Manifest Dworu Rio-de-Janeirskiego, wypowiadaiący woynę Ziednoczonym prowincyiom nad rzéką la Plata:

»Césarz Brazyliyski, czyniąc wszelkie ofiary dla utrzymania pokoiu, widzi się być zmuszonym iąć za broń dla obrony praw swoich przez Rząd Buenos-Ayreski naruszonych; a ponieważ dłuższe iego milczenie przy wyrządzonéy Mu obrazie, mogłoby być szkodliwém dla Jego polityki zgodnéy zupełnie z zasadami sprawiedliwości, zatém osądził, iż godność i stopień, iakie pomiędzy Mocarstwami zaymuie, wkładaią na Niego obowiązek wystawić onym rzetelny obraz Swoiego dawnieyszego i teraźnieyszego postępowania przeciwko Buenos-Ayres, aby żadna nie pozostawała wątpliwość dla Jego poddanych, Narodów obudwóch

części świata i potomności, względem prawości postanowienia, które Mu nakazuie bronić całości Państw Jego.«

»Od chwili wybuchnienia rewolucyi w prowincyiach la Plata, a mianowicie w Buenos-Ayres Dwór w Rio de Janeiro zachowywał nayściśleyszą neutralność pomimo istotnéy obawy, którą niebezpieczeństwo zarazy rewolucyynemi zasadami wzbudzać musiało. Powstańcy zaś ze swoiéy strony, nie maiąc od nas pobudki, iak, gdyby chcieli nam czynić zarzuty z spokoynego zachowywania się, niepokoili granice prowincyi Rio Grande de San Pedro, starali się Indyianów do swoiéy sprawy użyć, formowali woysko dla uderzenia na tę prowincyią, rozszerzali buntownicze odezwy, chcąc mieszkańców w Sette-Missiones zbuntować.«

»Król Jegomość iuż podówczas przekonywał się, iż, aby Państwa Swoie zasłonić przeciwko usiłowaniom rewolucyionistów, potrzeba Brazyliyi przeciwko owym prowincyiom w silnéy i naturalnéy stanąć obronie; a że Król Jegomość miał razem do własności Bandy Orientalnéy, będącéy w posiadaniu Hiszpanów prawo; zatém żądał po Dworze Madryckim, aby położył koniec rewolucyi w téyże prowincyi; atoli Dwór ten, miasto iak nayśpiesznicy ułumienia płomieni, które prowincyią trawiły, zostawił ią własnemu iéy losowi; a tak popadła w straszną anarchyią. Podówczas Artigas opanował naywyższą Władzę w Monte-Video. Kroki nieprzyiacielskie z większą iak dotąd zawziętością posuwano; oraz mieszkańcy Bandy Oryientalnéy tak dalece byli ucisnieni, że wielu dla ocalenia musiało wyyść, a woyska Rzeczpospolitéy Buenos-Ayreskiéy, która poźniéy postanowiła zaiąć te kraie po téy stronie rzéki la Plata, poniosły w roku 1815 pod Guabiju tak mocną klęskę, że Rząd Buenos-Ayreski widzi ł się zmuszony szanować banderę Artigasa, i zatwierdzić iego przywłaszczenie, uznawszy go niepodległym naczelnikiem Bandy Oryientalnéy.«

»Wśród tych okoliczności nie pozostawało nic więcéy Jego nayprawowiernieyszéy Królew: Mości, iak tylko przeciwko temu zuchwałemu przywłaścicielowi wysłać korpus woyska i onego za Uraguay odeprzyć, a lewy brzeg téy rzéki osadzić. W skutek tego przedsięwzięcia, którego wykonanie z wielkiemi ofiarami było osiągnione, nabyła Brazylyia prawa do posiadania kraiu, którego Panem był Artygas, a którego niepodległość uznał Rząd Buenos-Ayreski. Wniyście woysk Brazyliyskich uczyniło porządek i przyniosło koniec uciskom; i Cysplatanie, widząc przywrócony pokóy i kraie swoie oswobodzone od zniszczenia panuiącéy tyranii i woyny domowéy, zupełną wdzięczność okazywali.«

»Spokoyność publiczna trwała lat pięć, wszystko dowodziło, że stronnictwa się uspokoiły, że granice Brazylii zabezpieczone, i mieszkańcy po téy stronie rzéki la Plata są kontenci, używaiąc wszystkich tych korzyści pod opieką Jego nayprawowiernieyszéy Król. Mości. Tymczasem Rząd Buenos-Ayreski nie przestawał używać środków wiarołomnych, mądrego i uporządkowanego Rządu niegodnych, aby w Bandzie Oryientalnéy rozsiéwać niezgodę i tworzyć przeciwko Panowaniu Dworu w Rio de Janeiro, który o tyraniią i przywłaszczenie posądzano, fakcyią, staraiąc się u naymocnieyszych naczelników stronnictw, iakoteż u spokoynych mieszkańców wzbudzić mniemanie, że posiadanie Monte-Video powinno było ustać wraz z klęską Artygasa, i że Dwór w Rio de Janeiro, zaraz w tenczas powinien był z tego kraiu wyciągnąć woyska swoie.«

»Lecz kiedy kray ten nie obeymował potrzebnych własności, aby samoistnieiące Państwo tworzył, i kiedy kray macierzysty ze swéy strony nie mógł, czyli nie chciał utrzymywać się i bronić téy prowincyi, komuż miał oddać takową Dwór w Rio de Janeiro, bez zagrożenia niebezpieczeństwem Brazylii i wystawienia téy prowincyi na nowe sceny spustoszenia i krwi rozlewu, która iuż raz stała się tego widownią? Lecz, gdyby opuszczenie téy prowincyi było sprawiedliwe i zamiarowi odpowiadaiące, iakżeby Rząd Buenos-Ayreski, który uznał onéy niepodległość, mógł sobie do niéy rościć prawo? I mogłoż Buenos-Ayres, wśród tych okoliczności, samo wewnętrznemi fakcyiami rozdzierane, potrzebną stawić rękoymiią Rządowi Brazyliyskiemu przeciwko ponowieniu złego, na iakie pierwéy było wystawione i dać onemu wynagrodzenie, do którego niezaprzeczone miał prawo, a które więcéy czyniło, iak warte było osadzone terrytoryium?«

»Wśród takich okoliczności, Jego nayprawowiernieysza Królewska Mość, w chwili powrotu do Europy, idąc za uczuciem Swoiego serca, i by wszystkim stronnictwom dał dowód Swoich wspaniałomyślnych zamiarów, postanowił zwołać do Monte Video nadzwyczayny Kongres, z Reprezentantów całéy prowincyi, wybranych wolno i według otaczaiących okoliczności, iakoteż zwyczaiów kraiowych, ile być mogło w przyzwoitéy formie, aby Kongres ten naradził się nad przyszłym losem prowincyi, i przyiął formę Rządu, naybardziéy odpowiedną dobru publicznemu. Buenos Ayres było tego świadkiem, a że nie miało powodu opierać się tak uroczystym naradom, zatém udało się do zwyczaynego systematu intryg, a by zepsować sposób myślenia ludu, i takowy pobudzić do popierania dumnych planow.«

Emissaryiusze Buenos-Ayrescy, których mnóstwo było w Bandzie oryientalney, spotwarzali zamiary Monarchy, który niechciał ni z swoich dawnych praw, ni też z zwycięztwa broni swoiey korzystać, lecz dał wolność prowincyi, aby sama swoy los rozstrzygła; atoli łatwość, z którą Rząd Buenos-Ayreski mogł swoie prowadzić intrygi, iakoteż godność i umiarkowanie, któremi Dwór w Rio-de-Janeiro dowiódł, że ogardza wiarołomnemi zabiegami okazał, muszą bardziey iak wszystko inne przekonywać świat, że Kongres odbywał swoie narady z zupełną wolnością. Deputowani rozmaitych obwodów Bandy oryientalney składaiący Kongres w Monte-Video, naradzali się publicznie nad przełożonem sobie ważnem pytaniem, i w d. 31. Lipca 1821 zgodzili się, aby przez dobrowolny akt prosić o wcielenie tey prowincyi do połączonych Państw Portugalii, Brazylii, Algarbii pod warunkami onym dogodnemi. Warunki te przyiął Dwor w Rio-de-Janeiro a przezto nabył prawa, w takim sposobie uroczyście uskutecznioną inkorporacyią utrzymać i oney przeciwko wszelkiemu naruszaniu bronić.

I chociaż gabinet w Rio-de-Janeiro postępował otwarcie i rzetelnie i starał się usilnie zachowywać dobre porozumienie z Buenos-Ayres, iednakże Rząd ten nigdy z rzetelnością nieczynił; raczey ciągle intrygował, starał się zapalać pochodnię niezgody, albowiem przez swoich emissaryiuszów usiłował rozgłosić, że akt Kongresu w Monte-Video iest wymuszony i nieprawny.

Jakaż iest czynność na świecie, chociaż dobrowolnie i prawnie zrobiona, żeby rozmaitym i sprzecznym niepodpadała wykładom? Zaginęłoby bezpieczeństwo, i wiara w towarzystwie ludzkiem, gdyby przyięto zasadę przymusu, chociażby przeciwko temu były iawne i stanowcze dowody. I iakże owe wcielenie mogło być za wymuszone uważane, kiedy iuż pierwey Jego nayprawowiernieyszey król. Mości przez Władze przełożone było, lecz niezostało przyięte? Kiedy wszystkie do ważności takiego aktu potrzebne formalności dopełniane były; kiedy w tey mierze zaszły publiczne narady bez pośredniczenia zbroyney siły? Kiedy Rząd Buenos-Ayreski wprzód wszelkich używał środków zwodniczych, aby takowego aktu niedopuścić, kiedy uchwała Kongresu, przez głosy Władz istniących w różnych obwodach, których zdania w tey mierze zasiągano, ieszcze więcey nabrała ważności; kiedy nakoniec drukiem ogłoszony dokument wcielenia, zawiera warunki, widoczne dla Brazylii uciążliwe; zatem dostatecznie dowiedziono, że inkorporacyia niebyła wymuszoną i być niemogła. I gdy każdy chociaż to nie zupełną nawet ma wiadomość o rewolucyi osad Hiszpańskich, wie, że żadna z tych nie może rościć sobie prawa do Zwierzchnictwa nad drugą, tedy trzeba się przekonać, że Rząd Buenos-Ayreski ciągle przeciwko Brazylii niesprawiedliwie i nieprzyiaźnie postępował, i teraz ukazuie się przed światem iako potaiemnie działaiący i chytry nieprzyiaciel nieustannie zaięty, aby tok Rządu Brazyliyskiego nadwerężyć i bezpieczeństwu onegoż zagrożić.

Niebawem potem wcieleniu, Brazyliia odłączyła się od innych części Monarchii Portugalskiey a przezto dała sposobność mieszkańcóm Bandy oryientalney obiawić swoie życzenia, i Rządowi Buenos-Ayreskiemu okazać, czyli to połączenie kraiu z Brazyliią wymuszone lub nie. Bezwątpienia chwila była bardzo pomyślną, a iednakże widziano, że pomimo wszystkich intryg sąsiednich Rządów, mieszkańcy kraiu po tey stronie rzeki la Plata oświadczeniem Jeneralnego Prokuratora, przystąpili do sprawy Brazyliyskiey, a co naywidoczniey dowodzi, że ten akt przystąpienia był dobrowolny, iest ta okoliczność, że podtenczas korpus Portugalski, osadził był miasto Monte-Video, lecz woysko to odstąpiwszy sprawy Brazylii byłoby przeszkadzało owemu połączeniu się, gdyby tylko iakiebądź stronnictwo temuż było się sprzeciwiało.

Rząd Buenos-Ayreski widział ten nowy dowód wolnego obiawienia zdań mieszkańców tey prowincyi, bez okazania znaku nieukontentowania, i powinien był zrzeć się szalonego zamiaru połączenia z sobą mieszkańców kraiu, do którego niemiał żadnego prawa, i dla którego żadnych ofiar nieponiósł. Chceli Rząd ten innych ieszcze dowodów rzetelnego połączenia się Cisplatańczyków z Brazyliią? Takowe są:

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Portugaliia.

Dostrzegacz Austryiacki umieścił po napisem »Z *Wiednia d. 24. Marca*« co następnie:

Przez nadzwyczayną sposobność odebraliśmy następuiące wiadomości z Lizbony z d. 6. t. m.

N. Cesarz i Król, zachorował w d. 4. społudnia na kolkę, która w nocy tak się powiększyła, że Monarcha utracił przytomność; lekarze osądzili chorobę tę za apoplexyią z konwulsyiami połączoną. Dnia następuiącego polepszyło się cokolwiek Monarsze, i dzień ten upłynął spokoynie i bez bolu; atoli d. 6. rano o godzinie 5 na nowo został Cesarz dotknięty tą chorobą, która trwała do godziny 7 i aż do odeyścia gońca (do godziny 2 z południa) w krótkim czasie kilka razy napad ten się powtórzył. N. Pan mianował w d. 5. Rejencyią, złożoną z Infantki Maryi Isabelli i czterech naystarszych Radców stanu, Xięcia Cadaval, Patryiarchy Lizbońskiego, Hrabiego de los Arcos i Margrabiego de Vallada.

Depesza telegraficzna odebrana w d. 17. t. m. w Paryżu zawiera tę smutną wiadomość, że d. 10. Marca około godziny 6 wieczorem Cesarz i Król Jegomość nayprawowiernieyszy zakończył życie. Monarcha od przesilenia się choroby z d. 6. na 9. nie miał nowego napadu tey choroby, atoli wieczorem dnia wspomnionego napady owe tak silnie się ponowiły, że Monarcha, po 24 godzinach, z wielkim smutkiem swoich poddanych uległ tey chorobie.

Hiszpaniia.

Dziennik Madrycki umieścił wyrok przez Króla podpisany, mianuiący Jenerała Porucznika Carvajal Jeneralnym Inspektorem król. korpusów ochotników w całem Państwie. Względnie organizacyi i utworzenia tych korpusów udawać się on będzie wprost do Króla pomiiaiąc Ministra Woyny.

Gazeta Barcellony z d. 4. Marca zawiera listę osób bandy Bazana, schwytanych z bronią w ręku i w d. 24. Lutego w Alikante rozstrzelanych. Wszystkich było 28, z tych 7 Francuzów. Nayznakomitsi są Juan Vidal y Tejedor, który właściwie zowie się Pedro Ferrer, były Kapitan dywizyi Milana, i Juan Lopez synowiec Jenerała Cortesa.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Król Jegomość zupełnie ozdrowiał, i oczekuie tylko pięknych dni aby mogł zwyczayney używać przeiażdżki.

Dodatek do gazety nadworney zawiera doniesienia o zwycięzkich potyczkach z Birmanami od początku Maia do połowy Czerwca i urzędownie oznaymia o zawartem z niemi zawieszeniu broni.

W Izbie Niższey w d. 7. Marca przy naradzaniu się nad budżetem Ministeryium Woyny, oświadczył Kanclerz Izby skarbowey, iż chociażby wśród teraźnieyszych okoliczności zayść miało zmnieyszenie dochodów publicznych, dowiedzie Izbie Niższey, że dochody Anglii wystarczą na opędzenie wszystkich wydatków, o które zażądano przyięcia Parlamentu.

Na posiedzeniu Izby Wyższey w d. 8. Marca wniósł Hrabia Bathurst, aby Izba przyięła także zapadłe w Izbie Niższey w r. 1823 uchwały do ulżenia losu Negrów, niewolników w osadach. Uchwały te dotyczą się zniesienia lub ograniczenia chłosty, przypuszczenia świadectwa Negrów przed sądem, możność dla niewolników wykupienia się i t. p. Po długich naradach, na których wielu Członków uchwały Izby Niższey zalecało, a Lord Kanclerz starał się usprawiedliwić postępowanie Rządu w tey sprawie, iakto pierwey uczynił P. Kanning w Izbie Niższey. Izba oświadczyła się za przyięciem rzeczonych uchwał.

Kompaniia wschodnio-indyyska podczas ostatniey przedaży herbaty w Londynie, musiała funt takowey, który przed 6 miesiącami ieszcze 2 1/2 szylingi kosztował przedać po 1 szyl. 5 pen. Kompaniia przedaie rocznie 30 mil. funt. a ponieważ opłata od przywozu wypada 100 procentu podług ceny, zatém Rząd traci przez zmnieyszenie takowey 1/2 szyl. rocznie 750,000 funt. szterl.

P. Huskisson oświadczył w Izbie Niższey, że bank przyrzekł zaliczać na towary pod tym tylko warunkiem, że nowa ustawa o przechowaniu towarów będzie w tey mierze zastosowaną. Dotąd kupiec, który drugiemu dał towary do przechowania stawał się onych właścicielem, nawet gdy ostatni takowe zastawił u trzeciego; zaś podług nowey ustawy ten w którego ręku iest towar ma być także iako właściciel uważany, tak, że właściciele towarów teraz w banku zastawnych nie mogą z tego powodu żądać zwrótu onych, że ten, który ie zastawił nie był prawdziwym właścicielem. P. Baring uczynił przytém uwagę, że środek banku, czyni iuż korzystny wpływ, i zaufanie niebawem zostanie przywrócone.

Na pytanie przez Sir Roberta Wilsona w d. 10. Marca w Izbie Niższey P. Kaningowi zadane, odpowiedział tenże Minister, iż niemoże nic pewnego powiedzieć kiedy i iakim sposobem opuszczą woyska Francuzkie Hiszpaniią; Rząd Francuzki sam tego pragnie, atoli nieustannie tak niezręczne iako też niepotrzebne zaczepki Rządu Hiszpańskiego, zmuszaią gabinet Francuzki trzymać woyska w Hiszpanii.

Ze zrzódła prywatnego słychać, że różni bankierowie Londyńscy maią plan zaprowadzić w Londynie bank śrebrem płacący podług wzoru w Hamburgu istnieiącego. Wnosząc z mowy P. Baringa mogłby być łatwo takim bankierem.

Francyia.

Więcey iak sześćset osób miało zaszczyt być na pokoiach u Króla. Stoł Królewski zastawiony był w sali radney, gdzie się znaydowała rodzina król. Xiążęta krwi, Posłowie, i wielcy Urzędnicy ze swemi małżonkami. Osm innych stołów było w sali tronowey a dwanaście w sali pokoiu. Król Jegomość przechadzał się po różnych salach i z wielu osobami uprzeymie rozmawiał.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 8. Marca mowiło wielu Mowców za i przeciwko proiektowi do ustawy względem wynagrodzenia byłych osadników. Na posiedzeniu z d. 9. bronił Minister skarbu proiektu do ustawy. Przy takich teoryiach, iakie obiawiono w dotąd mianych mowach przeciwko proiektowi, powiedzieć można,

)( )(

że niechay inny broni sławy i bezpieczeństwa i utrzymuie dyplomatyczne zewnętrzne stosunki. Chociaż są przykłady, że dawnieysze Stany przyczyniały się do odstąpienia części kraiu, iednak niezdarzyło się to nigdy przy odstąpieniu osad. Podług zasady, Król zawsze iest iedynem właścicielem ziemi osad, i ieżli inne dobra koronne to te nigdy niebyły przedalnemi. Nawet akt konstytucyyny nie zastrzega nigdzie tych praw dla Izb, które tu wnoszone były. Proiekt do ustawy nie na narusza w żadnym punkcie Konstytucyi.

Co się dotycze rękoymii, iakieyby osadnicy do użycia summy wynagrodzenia na korzyść swoię potrzebowali, to takowa względnie Rządu w tem zawisła, że ten nigdy się mieszać niebędzie oprócz, by nad wykonaniem ustawy czuwał. Rękoymiia wypłaty summy wynagrodzenia ze strony Hayty iest w zrzódłach pomocnych tey wyspy i w dogodności terminów wypłaty tamecznemu Rządowi dozwolonych. Dwadzieścia cztery miliony na pierwszy termin wypłaty, iuż są gotowe, skoro tylko prawa osadników będą likwidowane. Dalszych dziesięć milionów niebawem nadeydzie.

Mówią, że rozporządzeniem król. uznaiącem niepodległość Hayty usprawiedliwiono bunt rabunek i zaboystwa. Jestże iaki traktat po długich woynach, o którymby podobnie tożsamo nie można powiedzieć? Czyliż zawsze potrzeba prowadzić woynę i tylko wtedy czynić układy, gdy wszystko zniszczone? Przez ten traktat bynaymniey nie została naruszona spokoyność innych osad Francuzkich. Hayty tylko tak długo miała interes rozsiewać tamże niezgodę, dopóki o swoy byt obawiała się. Raczey, spokoyność osad zapewniona iest przez pokoy, przez emancypacyią St. Domingo.

Nakoniec obwiniaią ieszcze Ministrów, że przez emancypacyią S. Domingo poświęcili sprawy publiczne Monarchii, uznaiąc nową Rzeczpospolitę i to w obec owey demokratyczney dążności, iaka się w nowem rozwiia świecie. Znaczy to uczynić Haytę ważnieyszą, iak ta istotnie zasługuie. Od czasu iak Hayty ma zabezpieczony byt polityczny, rewolucyioniści tamteysi nieznayduią tego, czego pierwey szukali. Dla tego przyiaciele istnieiącego porządku w duchu swoiego systematu życzyć muszą, aby przyczyny nieładu wszędzie ustały, gdzie ieszcze skutkować mogły.

Rossyia.

— *Z Petersburga 23. Lutego n. s.* —

Przybył tu d. 21. t. m. w charakterze Posła nadzwyczaynego dla powinszowania wstąpienia na tron N. Cesarzowi Jmci, Baron Haynau ze strony Elektora Hesko-Kasselskiego i miał posłuchanie u N. Cesarza Jmci i u NN. Cesarzowych. — Tegoż dnia Jenerał Baron Dornberg nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister Hannowerski, miał posłuchanie u N. Cesarza Jmci i złożył nowe listy wierzytelne, potem zaś miał posłuchanie u N. Cesarzowey Matki. Następnie Xiążę Wittgenstein-Berleburg, nadzwyczayny Poseł Wielkiego Xięcia Hesko-Darmstadzkiego, i Pułkownik Abrahamson, Adjutant Króla Jmci Duńskiego, byli przedstawieni N. Cesarzowi Jmci i N. Cesarzowey Matce, dla pożegnania.

Jenerał iazdy Raiewski i Jenerał Porucznik Hrabia Liewen, Kurator obwodu uniwersyteckiego Dorpatskiego, zostali mianowani członkami Rady Państwa.

Xiażę Wirtembergski Eugeniusz otrzymał następuiący reskrypt od N. Cesarza Jmci pod d. 20. Grudnia r. z.

Do J. K. Mości Xiążęcia Wirtembergskiego Eugeniusza.

Chcąc dać W. Królewiczowskiey Mości, dowód Naszego wysokiego szacunku i Naszey wdzięczności, za usługi uczynione dla Państwa, mianowaliśmy WPana Szefem Taurydzkiego pułku grenadyierów, który odtąd nazywać się będzie pułkiem grenadyierów Xięcia Wirtembergskiego Eugeniusza. W przekonaniu, iż zawsze znaydę w WPanu też same gorliwość, iaka dotychczas odznaczała nader piękne Jego postępowanie w Naszey służbie, korzystam z tey sposobności ponowienia WPanu zapewnień, Moiey nayszczerszey życzliwości.

(Podp.) Mikołay.

Trzema rozkazami dziennemi wydanemi w dniach 18., 19. i 20. b. m. N. Cesarz Jmć oświadczył swoią wdzięczność J. C. Mci Wielkiemu Xiążęciu Michałowi, iako Jenerałowi Inspektorowi inżenierów, szefowi pierwszey dywizyi piechoty gwardyi i dowódcy artyleryi, za przegląd odprawiany w dniach 16., 17. i 18. b. m. szwadronu pionierów konnych gwardyi, pierwszych i drugich batalionów pułkow gwardyi Moskiewskiego i granadyierów, oraz kompanii bateryi pierwszey, drugiey brygady artyleryi gwardyi. W tychże rozkazach oświadczył oraz N. Cesarz Jmć wysokie Swoie zadowolenie, Jenerałom Pułkownikom i Oficerom wspomnionych korpusów, a podoficerowie i żołnierze otrzymali dowody szczodrobliwości Cesarskiey.

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Piotra Pillera.